

Sygnatura akt XIV C 315/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 12-11-2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Wydział Cywilny z siedzibą w P. w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Jolanta Czajka-Bałon

Protokolant: st. sekr. sąd. Grażyna Bielicka

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2015r. w P.

sprawy z powództwa **D. L.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

1.Oddala powództwo.

2.Zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3.617zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

/-/C.-B.

**Sygn. akt XIV C 315/15**

## UZASADNIENIE

Pozwem o zapłatę w postępowaniu upominawczym z dnia 12 stycznia 2015 r. (data wpływu) powódka D. L., za pośrednictwem pełnomocnika, wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 150.000 zł wraz z odsetkami od dnia 18 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. W przypadku wniesienia przez pozwanego sprzeciwu od nakazu zapłaty lub skierowanie sprawy do rozpoznania na rozprawie powódka wniosła o zasądzenie kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i kosztów opłaty skarbowej od pozwu.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że poszkodowany P. G. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) - (...) M. F. na stanowisku kierowcy. Dnia 5 marca 2010 r. około godz. 4:10 poszkodowany dotarł do magazynu przedsiębiorstwa (...) w G., gdzie miał miejsce rozładunek przywiezionego przez P. G. towaru. Czekając na kolejne wezwanie, udał się na parking znajdujący się na terenie magazynu. Około 17.00 G. H. znalazł nieprzytomnego poszkodowanego w kabinie samochodu. Pomimo podjęcia akcji reanimacyjnej P. G. zmarł, a przyczyną zgonu było zatrucie tlenkiem węgla wydobywającym się z systemu ogrzewania w pojeździe I. (...) o nr rejestracyjnym (...). Okoliczności i skutki wypadku były już przedmiotem postępowania toczącego się przed tut. Sądem z powództwa D. L. i małoletniego W. G. przeciwko M. F., posiadaczowi pojazdu I. (...) o nr rej. (...). Powódka wskazała, że zgodnie z ustaleniami Sądu zepsuty reduktor gazu powodował wydzielanie się zbyt bogatej mieszkanki, co skutkowało wytwarzaniem się sadzy i tlenku węgla w procesie spalania. Przedostawały się one do wnętrza kabiny w wyniku nieszczelności podłogi. Sąd stwierdził, iż nie istniała żadna z przesłanek egzoneracyjnych odpowiedzialności ubezpieczonego na zasadzie ryzyka. Wyrokiem z dnia 5 września 2013 r. w sprawie o sygn. akt XIV C 730/13 Sąd zasądził od ubezpieczonego w pozwanym zakładzie ubezpieczeń posiadacza pojazdu I. o nr rejestracyjnym (...) tj. M. F. na rzecz powódki kwoty 150.000

zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, 50.000 zł tytułem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki po śmierci poszkodowanego, 10.500 zł tytułem skapitalizowanej renty za okres od 5 marca 2010 r. do dnia 31 stycznia 2013 r. oraz rentę w wysokości 300 zł miesięcznie w związku ze śmiercią P. G. w dniu 5 marca 2010 r. Pismem z dnia 19 maja 2014 r. powódka wezwała pozwanego (...) S.A. jako ubezpieczyciela pojazdu I. (...) o nr rej. (...) do wykonania wyroku. Pozwany stwierdził, że zgromadzony w sprawie materiał nie daje podstaw do wypłaty odszkodowania. Pozwany wskazał, że do śmierci poszkodowanego doszło w związku z ruchem pojazdu, ale nie z ruchem pojazdu jako środka komunikacji, co w ocenie pozwanego powoduje, iż odpowiedzialność posiadacza za przedmiotową szkodę opiera się nie na zasadzie ryzyka, a winy. W związku z tym, iż zdaniem pozwanego w przedmiotowej sprawie nie ma winy posiadacza pojazdu to pozwany nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej z polisy OC. Powódka wskazała, iż w nawiązaniu do ustaleń i argumentacji Sądu Okręgowego bezsporne jest, że do śmierci P. G. doszło w związku z ruchem pojazdu mechanicznego będącego środkiem komunikacji, którego posiadaczem samoistnym był M. F., a który jako posiadacz samoistny mechanicznego pojazdu będącego środkiem komunikacji ponosi odpowiedzialność cywilną za skutki wypadku na zasadzie ryzyka. W związku z tym posiadacz pojazdu, ubezpieczony w pozwanym zakładzie ubezpieczeń ponosi odpowiedzialność cywilną za szkodę powstałą na skutek wypadku z dnia 5 marca 2010 r. na zasadzie ryzyka, a nie winy, jak błędnie wskazuje pozwany. Z daleko idącej ostrożności, gdyby Sąd nie podzielił stanowiska powódki, że odpowiedzialność posiadacza pojazdu w przedmiotowej sprawie opiera się na zasadzie ryzyka, a winy, jak wskazuje pozwany, powódka podniosła, że materiał dowodowy w sprawie wskazuje na zaniedbania posiadacza pojazdu w należyтым utrzymaniu pojazdu, w szczególności w zakresie utrzymania prawidłowo działającego systemu grzewczego pojazdu oraz szczelności kabiny, a które to zaniedbania doprowadziły do tragicznego w skutkach wypadku i śmierci P. G..

Powódka wskazała, iż tragiczna i niespodziewana śmierć P. G. to dla niej przede wszystkim ogromna trauma i cierpienie. Śmierć ta była szokiem, który poważnie wpłynął na funkcjonowanie rodziny. Dochodzenie odsetek od kwoty głównej od dnia 18 grudnia 2012 r. uzasadnia fakt, że dnia 17 grudnia 2012 r. upłynął 30-dniowy termin na zaspokojenie roszczeń powódki. (k. 2-22)

Zarządzeniem z dnia 24 marca 2015 r. wobec braku podstaw do wydania nakazu w postępowaniu upominawczym sprawa została przekazana do rozpoznania w postępowaniu zwykłym. (k. 151)

W odpowiedzi na pozew z dnia 8 czerwca 2015 r. pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że niespornym jest, że w dniu 5 marca 2010 r. w G. doszło do zdarzenia, w wyniku którego śmierć poniósł P. G. – konkubent powódki. Zdaniem pozwanego powstała szkoda pozostaje poza granicami pojęcia ruchu mechanicznego środka komunikacji stanowiącego przesłankę odpowiedzialności opartej na przepisie art. 436 k.c. W przedmiotowej sprawie szkoda nie została wyrządzona przez ruch pojazdu mechanicznego rozumianego jako środek komunikacji poruszany za pomocą sił przyrody, lecz powstała w związku z ruchem tego pojazdu. W takim przypadku posiadacz pojazdu mechanicznego może odpowiadać za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdu, w rozumieniu art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, jedynie na zasadzie winy w oparciu o art. 415 k.c. Jednocześnie zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do stwierdzenia, że posiadacz pojazdu M. F. doprowadził do zaniedbania stanu technicznego pojazdu i ponosi w związku z tym odpowiedzialność za zdarzenie. Skoro nie można udowodnić winy ubezpieczonego to tym samym brak jest odpowiedzialności po stronie ubezpieczyciela. Wydany wyrok zaoczny nie wiąże pozwanego, gdyż nie jest wydany przeciwko niemu. (k. 169-170)

Na posiedzeniu dnia 16 czerwca 2015 r. strona powodowa wskazała, iż pojazd był w ruchu, bowiem stał, ale miał włączony system ogrzewania, który jest napędzany silnikiem i siłami przyrody. (nagranie rozprawy z dnia 16 czerwca 2015 r. k. 257)

Na posiedzeniu dnia 29 października 2015 r. strona powodowa podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko i wskazała, że podstawą odpowiedzialności pozwanego jest art. 436 § 1 k.c. Gdyby Sąd nie podzielił stanowiska powódki

i uznał, iż w przedmiotowej sprawie odpowiedzialność opiera się na zasadzie winy to powódka wskazała, iż właściciel pojazdu dopuścił się winy w nienależym utrzymaniu pojazdu, a w szczególności kabiny tego pojazdu i systemu grzewczego, który był na stałe zamontowany i stanowił część składową tego pojazdu. Urządzenie nie było fabrycznie montowane, ale nie było należycie konserwowane przez właściciela pojazdu, co wynika z dokumentów w aktach prokuratury. (nagranie rozprawy z dnia 29 października 2015 r. k. 270)

### **Sąd ustalił, co następuje:**

P. G. w 2002 r. związał się z powódką D. L., a w 2005 r. zamieszkali razem. W (...) urodził się ich syn W. G. i w tym samym roku powódka i poszkodowany postanowili się pobrać, co miało nastąpić w 2010 r.

P. G. był niezastąpionym partnerem i ojcem. Powódka miała w nim wielkie wsparcie, a cała rodzina dzięki niemu miała poczucie bezpieczeństwa. P. G. był wobec powodów czuły i opiekuńczy.

Poszkodowany był tzw. „złotą rączką”. Naprawiał w domu wszystkie usterki, przeprowadził remont domu, a latem zagospodarował małodniemu powodowi podwórko, montując na nim różnego rodzaju huśtawki i baseny. Ponadto pomagał w obowiązkach domowych, tj.: zakupy, gotowanie obiadów, czy rąbanie drewna na opał. Poszkodowany doglądał również sprawności technicznej auta.

P. G. wspierał również swoją rodzinę finansowo, a jego zarobki stanowiły znaczną część wspólnych dochodów. Poszkodowany ponosił wszelkie wydatki związane z podróżami rodziny, utrzymywał wspólnie zakupiony samochód, opłacał rachunki za użytkowanie domu, finansował zakup odzieży i żywienia oraz partycypował w spłacie kredytu zaciągniętego przez powódkę i jej rodziców na zakup domu, w którym mieszkali.

Poszkodowany był osobą młodą i zdrową. W 2008 r. podjął pracę u pozwanego M. F. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo (...) M. F. z siedzibą w M., gdzie był zatrudniony na stanowisku kierowcy. Wynagrodzenie P. G. z tego tytułu wynosiło od 2.700 zł do 3.000 zł.

/uzasadnienie do wyroku z dnia 5 września 2013 r. k. 35-41, przesłuchanie powódki D. L. nagranie rozprawy z dnia 16 czerwca 2015 r. k. 257/

W dniu 5 marca 2010 r. poszkodowany udał się w celach służbowych do G.. Około godziny 4.10 dotarł do magazynu przedsiębiorstwa (...) w G., gdzie nastąpił rozładunek przywiezionego przez niego towaru. P. G. udał się na wewnętrzny parking znajdujący się na terenie magazynu. Około godziny 18.36 inny kierowca – G. H. – znalazł nieprzytomnego poszkodowanego w kabinie samochodu I. (...) o nr rejestracyjnym (...). W samochodzie zamontowany był system gazowego ogrzewania postojowego T. E. 2400 o nr E24 324- (...) produkcji (...), który działał niezależnie od pracy silnika. Pomimo podjęcia akcji reanimacyjnej P. G. zmarł. Poszkodowany miał 29 lat. Przyczyną zgonu mężczyzny było zatrucie tlenkiem węgla wydobywającym się z systemu ogrzewania w pojeździe.

W związku ze śmiercią P. G. postanowieniem z dnia 8 marca 2010 r. wszczęto śledztwo. Postanowieniem z dnia 28 maja 2010 r. umorzono śledztwo w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci P. G.. W uzasadnieniu wskazano, że powodem wydzielania zbyt bogatej mieszanki był zepsuty reduktor gazu, co z kolei skutkowało wytwarzaniem się sadzy i tlenku węgla w procesie spalania. Przyczyną przedostawania się spalin do wnętrza ciągnika siodłowego była nieszczelność podłogi – niezaślepiony otwór o średnicy 20 mm, tuż przy systemie kominowym – systemie do odprowadzania spalin powstających w wyniku spalania w warunkach pracy urządzenia ogrzewania postojowego. Otwór był przykryty wykładziną. W przypadku takiego montażu systemu kominowego (komina podłogowego) należy zachować szczelność przestrzeni montażowej, aby powietrze obiegowe nie było zasysane ze strefy kominowej do wnętrza kabiny. Ponadto podano, iż pojazd został zakupiony z już zamontowanym systemem niezależnego ogrzewania postojowego, a przegląd okresowy urządzenia za granicą wykonany był w 2007 r. Polskie przepisy nie nakładają na właściciela pojazdu obowiązku okresowych przeglądów zainstalowanego urządzenia co dwa lata.

/protokół nr (...) r. k.25 - 26, statystyczna karta wypadku k. 27, oświadczenie k. 28, kserokopia odpisu skróconego aktu zgonu k. 32, uzasadnienie do wyroku z dnia 5 września 2013 r. k. 35-41, druk zgłoszenia szkody k. 184-187, przesłuchanie powódki D. L. nagranie rozprawy z dnia 16 czerwca 2015 r. k. 257; akta o sygn. Ds. 136/10 k. 4-5, 14, 17, 26-27, 32-35, 45-49, 56, 69-72, 86-88, 91, 92, 117-120, 125, 164, 175-176/

Śmierć P. G. była dla powódki przeżyciem traumatycznym, powodującym szok i cierpienie. Poważnie wpłynęła na funkcjonowanie rodziny powódki i nieodwracalnie zmieniła jej życie. Powódka straciła poczucie bezpieczeństwa oraz miłość swojego życia i jednocześnie przyjaciela. Powódka miewała zmiany nastroju, napady płaczu i odczuwała brak chęci do życia. Fakt, że planowała z poszkodowanym małżeństwo i wspólną przyszłość powodował, że wspomnienia wspólnych celów dodatkowo potęgowały jej ból i rozpacz. Powódka pozostała wraz z małoletnim synem i to na niej spoczywały wszelkie obowiązki wychowawcze.

/uzasadnienie do wyroku z dnia 5 września 2013 r. k. 35-41, przesłuchanie powódki D. L. nagranie rozprawy z dnia 16 czerwca 2015 r. k. 257/

M. F., do którego należał pojazd marki I. o numerze rejestracyjnym (...) wraz z naczepą chłodniczą o numerze (...), posiadał zawartą z pozwanym umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów potwierdzoną polisą nr (...) z okresem ochrony ubezpieczeniowej od dnia 25 stycznia 2010 r. do dnia 27 października 2010 r.

Pismem z dnia 15 listopada 2012 r. powódka wraz z synem wystąpiła z roszczeniami odszkodowawczymi wobec pozwanego. Pismem z dnia 4 grudnia 2012 r. pozwany wskazał, iż nie może zostać przyznane odszkodowanie na rzecz roszczących.

W dniu 21 marca 2013 r. powódka D. L. i małoletni W. G. reprezentowany przez przedstawiciela ustawowego matkę D. L. wystąpili z roszczeniami odszkodowawczymi przeciwko M. F. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo (...) M. F. z siedzibą w M., wskazując, iż swoje żądanie opierają na art. 435 kodeksu cywilnego.

Sąd podzielił stanowisko powodów i wyrokiem zaocznym Sądu Okręgowego w Poznaniu XIV Wydział Cywilny z siedzibą w P. z dnia 5 września 2013 r. zasądził od M. F. na rzecz powódki D. L. kwotę 210.500 zł oraz rentę odszkodowawczą w kwocie 300 zł, płatną do rąk powódki do 15-go dnia każdego miesiąca począwszy do 15-go dnia każdego miesiąca począwszy od 1 lutego 2013 r., a na rzecz powoda W. G. kwotę 226.250 zł oraz rentę odszkodowawczą w kwocie 750 zł, płatną do rąk powódki do 15-go dnia każdego miesiąca od 1 lutego 2013 r. W uzasadnieniu Sąd wskazał, iż odpowiedzialność M. F. oparta jest na zasadzie ryzyka i wynika z art. 435 § 1 k.c.

Pismem z dnia 19 maja 2014 r. powódka wezwała (...) S.A. z siedzibą w W. do wykonania powyższego wyroku. W uzasadnieniu wskazała, że Sąd Okręgowy ustalił, iż przyczyną zgonu P. G. było zatrucie tlenkiem węgla wydobywającym się z zepsutego systemu ogrzewania w pojeździe, a ponadto, że do szkody doszło w związku z ruchem mechanicznego środka komunikacji, będącego składnikiem prowadzonego przez ubezpieczonego przedsiębiorstwa.

W piśmie z dnia 14 lipca 2014 r. pozwany wskazał, iż w przedmiotowej sprawie odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu M. F. należy rozpatrywać na podstawie art. 415 k.c. Pozwany wskazał, iż w czasie powstania szkody pojazd był w trakcie postoju, a do zdarzenia doszło podczas planowanej przerwy w podróży. Szkada powstała w podanych okolicznościach pozostaje poza granicami pojęcia ruchu mechanicznego środka komunikacji stanowiącego przesłankę odpowiedzialności opartej na art. 436 k.c. Jednocześnie pozwany wskazał, iż zebrany materiał dowodowy nie potwierdza, że posiadacz pojazdu – M. F. ponosi odpowiedzialność za zdarzenie, a w związku z tym nie ma podstaw, by przypisać mu winę za spowodowanie szkody.

/wyrok z dnia 5 września 2013 r. k. 33-34, uzasadnienie do wyroku z dnia 5 września 2013 r. k. 35-41, pismo z dnia 15 listopada 2012 r. k. 43-53, pismo z dnia 5 marca 2010 r. k. 54-55, pismo z dnia 19 maja 2014 r. k. 56-63, pismo z dnia 14 lipca 2014 r. k. 64-65, oświadczenia k. 66-74, pismo z dnia 4 grudnia 2012 r. k. 230-231, przesłuchanie powódki D. L. nagranie rozprawy z dnia 16 czerwca 2015 r. k. 257/

Aktualnie powódka zamieszkuje wraz z synem i rodzicami. W czerwcu 2015 r. wyszła za mąż. Powódka dwa razy w miesiącu spotyka się z partnerem, gdyż obecnie nie mieszkają razem. Małżonkowie ustanowili rozdzielność majątkową. D. L. obecnie spodziewa się dziecka. Powódka pozostaje w zatrudnieniu i uzyskuje wynagrodzenie w wysokości ok. 1.800 zł netto miesięcznie. Ponadto powódka podejmowała prace dodatkowe. Mąż powódki prowadzi działalność gospodarczą. Młodoletni W. otrzymuje rentę w kwocie 913 zł miesięcznie i ma dobre relacje z mężem powódki.

/umowa o pracę wraz z aneksem k. 82-84, umowa zlecenie k. 85-94, przesłuchanie powódki D. L. nagranie rozprawy z dnia 16 czerwca 2015 r. k. 257/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następującą ocenę dowodów.

Dokumenty urzędowe zostały sporządzone przez powołane do tego organy, w przepisanej formie i stanowiły dowód tego co zostało w nich urzędowo zaświadczone (por. art. 244 § 1 kpc). Odpisy tych dokumentów nie były kwestionowane pod względem ich zgodności z oryginałami.

Pozostałe dokumenty zgromadzone w niniejszej sprawie to dokumenty prywatne, które zgodnie z treścią art. 245 k.p.c. stanowiły dowód tego, iż osoby, które je podpisały złożyły oświadczenia w nich zawarte. Żadna ze stron nie kwestionowała prawdziwości dokumentów prywatnych. Zdaniem Sądu zasługują one na pełną wiarygodność.

W ocenie Sądu w pełni wiarygodne są zeznania powódki D. L., która była konkubina poszkodowanego. Jej twierdzenia były spójne, obiektywne i sumienne.

Zeznania powódki znalazły potwierdzenie w zgromadzonym na potrzeby niniejszej sprawy materiale dowodowym i Sąd nie znalazł podstaw, by w jakimkolwiek zakresie odmówić im wiarygodności.

#### ***Sąd zważył, co następuje:***

Przede wszystkim wskazać należy, że M. F., do którego należał pojazd marki I. o numerze rejestracyjnym (...) wraz z naczepą chłodniczą o numerze (...), posiadał zawartą z pozwanym umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów potwierdzoną polisą nr (...) z okresem ochrony ubezpieczeniowej od dnia 25 stycznia 2010 r. do dnia 27 października 2010 r.

W związku z powyższym niniejszym postępowaniu Powódka D. L. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kwoty 150.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku śmierci P. G. wskazując, iż podstawą odpowiedzialności gwarancyjnej pozwanego jest art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 436 § 1 k.c. Pozwany natomiast wskazywał, że powstała szkoda pozostaje poza granicami pojęcia ruchu mechanicznego środka komunikacji stanowiącego przesłankę odpowiedzialności opartej na przepisie art. 436 k.c. W przedmiotowej sprawie szkoda nie została wyrządzona przez ruch pojazdu mechanicznego rozumianego jako środek komunikacji poruszany za pomocą sił przyrody, lecz powstała w związku z ruchem tego pojazdu. W takim przypadku posiadacz pojazdu mechanicznego może odpowiadać za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdu, w rozumieniu art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, jedynie na zasadzie winy w oparciu o art. 415 k.c. Jednocześnie strona pozwana podniosła, że zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do stwierdzenia, że posiadacz pojazdu M. F. doprowadził do zaniedbania stanu technicznego pojazdu i ponosi w związku z tym odpowiedzialność za zdarzenie. W ocenie pozwanego skoro nie można udowodnić winy ubezpieczonego to tym samym brak jest odpowiedzialności po stronie ubezpieczyciela.

W ocenie Sądu żądanie powódki jest niesłuszne co do zasady.

Zgodnie z art. 435 § 1 k.c. prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Natomiast w myśl art. 436 § 1 k.c. odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny.

Przede wszystkim wskazać należy, iż mimo, że odpowiedzialność uregulowana zarówno w art. 435 k.c., jak i w art. 436 k.c. oparta jest na zasadzie ryzyka, to jednak przesłanką odpowiedzialności z art. 435 k.c. jest ruch przedsiębiorstwa jako całości, a nie ruch pojedynczego pojazdu. W przedmiotowej sprawie kluczowy aspekt stanowi wzajemna relacja obu przepisów. Zgodnie z powszechnie przyjmowanym poglądem regulacje te wzajemnie się wykluczają. Oznacza to, że art. 435 k.c. będzie podstawą odpowiedzialności przedsiębiorstwa, którego głównym przedmiotem działalności jest posługiwanie się takimi pojazdami (przedsiębiorstwo komunikacyjne), natomiast art. 436 k.c. będzie stanowić podstawę odpowiedzialności przedsiębiorstwa, które posługuje się wprawdzie pojazdami mechanicznymi, lecz jego głównym przedmiotem działalności nie jest komunikacja. Jeżeli bowiem ustawodawca dokonuje oceny niebezpieczeństwa, jakie dla otoczenia stwarza ruch określonego, pojedynczego urządzenia i poddaje odrębnej regulacji prawnej odpowiedzialność za szkodę przez nie wyrządzoną, nie ma podstaw do stosowania przepisu, który wiąże reguły odpowiedzialności z zagrożeniem wywoływanym funkcjonowaniem całego przedsiębiorstwa lub zakładu. W związku z tym regulacje art. 435 k.c. i art. 436 k.c. w żadnym przypadku nie mogą jednocześnie mieć zastosowania do jednego stanu faktycznego. (por. wyrok SN z dnia 19 września 1967 r., sygn. I PR 288/67, wyrok SN z 10 października 2008 r., sygn. II CSK 232/08, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 24 września 2014 r., sygn. I ACa 220/14 oraz G.Bieniek Komentarz do kodeksu cywilnego Księga trzecia Zobowiązania Warszawa 2007, s. 428, A. Olejniczak, komentarz do art. 435 k.c., LEX 2014).

Jednocześnie w toku postępowania o sygn. XIV C 730/13 uznano, iż M. F. - prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo (...) M. F. z siedzibą w M., której przedmiotem są usługi transportowe, ponosi za zdarzenie z dnia 5 marca 2013 r., a w konsekwencji za śmierć P. G. odpowiedzialność na zasadzie ryzyka na podstawie art. 435 § 1 k.c. tj. jako prowadzący zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody w związku ze szkodą wyrządzoną przez ruch tego przedsiębiorstwa.

W związku z tym, prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu XIV Wydział Cywilny z siedzibą w P. z dnia 5 września 2013 r. o sygn. XIV C 730/13 Sąd m.in. zasądził na rzecz powódki D. L. od M. F., kwotę 210.500 zł oraz rentę odszkodowawczą w kwocie 300 zł, płatną do rąk powódki do 15-go dnia każdego miesiąca począwszy do 15-go dnia każdego miesiąca począwszy od 1 lutego 2013 r., a na rzecz powoda W. G. kwotę 226.250 zł oraz rentę odszkodowawczą w kwocie 750 zł, płatną do rąk powódki do 15-go dnia każdego miesiąca od 1 lutego 2013 r.

W świetle z powyższego, w przedmiotowej sprawie Sąd nie miał możliwości przyjęcia, że pozwany (...) S.A. w W. ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 436 k.c., skoro w toku postępowania o sygn. XIV C 730/13 uznano, że M. F. odpowiada za zdarzenie na gruncie art. 435 k.c., bowiem jak wskazano przepisy te wzajemnie się wykluczają. Zatem w przedmiotowej sprawie przesądzone już, że szkoda powstała w wyniku ruchu przedsiębiorstwa i w związku z tym na rzecz powódki zasądzone stosowne kwoty tytułem roszczeń odszkodowawczych od prowadzącego przedsiębiorstwo (...).

Ponadto niezasadne są twierdzenia strony powodowej, iż można uznać, że w trakcie zdarzenia podjazd I. (...) o nr rejestracyjnym (...) był w ruchu, co warunkuje odpowiedzialność ubezpieczyciela na gruncie art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r. poz. 392, z późn. zm.) .

Zgodnie z powyższym przepisem z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za

wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Ponadto za szkodę powstałą w związku z ruchem pojazdu mechanicznego uważa się również szkodę powstałą podczas i w związku z:

- 1) wsiadaniem do pojazdu mechanicznego lub wysiadaniem z niego;
- 2) bezpośrednim załadowywaniem lub rozładowywaniem pojazdu mechanicznego;
- 3) zatrzymaniem lub postojem pojazdu mechanicznego.

Sąd pragnie podnieść, iż ruch pojazdu mechanicznego w ujęciu prawnym nie oznacza wyłącznie przemieszczania się w przestrzeni. Przyjmuje się bowiem szerszą koncepcję zgodnie, z którą pojazd jest w ruchu od chwili uruchomienia silnika, aż do ukończenia jazdy w następstwie osiągnięcia miejsca przeznaczenia lub wskutek planowanej przerwy w podróży. Bezsporne jest zatem, że moment uruchomienia silnika stanowi moment rozpoczęcia ruchu pojazdu mechanicznego. Nie ma tu znaczenia cel uruchomienia silnika. Jeśli chodzi o zdefiniowanie pojęcia ustania ruchu to bez wątpienia uznać należy, że pojazd tak długo jest w ruchu, jak długo pracuje silnik bądź pojazd ten porusza się (np. siłą bezwładności). Ponadto pozostawanie w spoczynku także mieści się w definicji ruchu pojazdu, jeżeli kierujący pojazdem znajduje się w nim, a silnik (napęd) pracuje na biegu jałowym. Nie oznacza to jednak, że każde zatrzymanie pojazdu i unieruchomienie silnika skutkuje ustaniem ruchu pojazdu. Nie oznacza to jednak, że każde zatrzymanie pojazdu i unieruchomienie silnika skutkuje ustaniem ruchu pojazdu. Doktryna i orzecznictwo są zgodne, że wyłączenie pojazdu z ruchu następuje przez unieruchomienie pojazdu mające trwały charakter np. zatrzymanie pojazdu na trasie, wskutek awarii, nie wyłącza pojazdu z ruchu. Ponadto wskazać należy, że aby uznać, iż szkoda zaistniała w związku z ruchem pojazdu źródło niebezpieczeństwa musi tkwić w samym pojeździe, czego przykładem może być także wybuch silnika bądź jego zaskoczenie, a nie w zmontowanych z nim innych urządzeniach np. niezależnym systemie grzewczym, co miało miejsce w przedmiotowej sprawie. (por. wyrok SN z 4 marca 1958r., sygn. I CR 154/56, wyrok SN z dnia 11 kwietnia 2003 r., sygn. III CKN 1522/00, wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2005, sygn. II CK 572/04, LEX nr 151656, wyrok Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 6 lutego 2014 r., sygn. II Ca 767/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 lutego 2014 r., sygn. I ACa 1060/13)

Wskazać należy, iż w przedmiotowej sprawie ustalono, że do tragicznego zdarzenia doszło w pojeździe podczas kilkugodzinnej przerwy, kiedy poszkodowany udał się na odpoczynek, a silnik pojazdu był wyłączony, zatem źródło niebezpieczeństwa tkwiło w dodatkowo zamontowanym w samochodzie urządzeniu, a nie w samym pojeździe. Wbrew twierdzeniom strony powodowej, iż wprawdzie pojazd stał, ale miał włączony system ogrzewania, który jest napędzany silnikiem i siłami przyrody, Sąd pragnie podnieść, iż z poczynionych ustaleń wynika, że urządzenie ogrzewania postojowego, zamontowane w pojeździe, funkcjonowało niezależnie od pracy silnika. Zatem włączenie silnika nie było konieczne do zasilania zamontowanego urządzenia grzewczego. W związku z tym w żaden sposób nie można uznać, iż śmierć P. G. związana była z ruchem pojazdu w znaczeniu jurystycznym. Nie zaszła także żadna z wymienionych w art. 34 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych sytuacji, bowiem bezsporne jest, że P. G. nie wsiadał i nie wysiadał z pojazdu, a także nie dokonywał załadunku bądź rozładunku towaru. Ponadto zgodnie z orzecznictwem w związku z ruchem pozostają również szkody powstałe w czasie zatrzymania lub krótkiego postoju pojazdu. (por. wyrok SN z dnia 11 kwietnia 2003 r., sygn. III CKN 1522/00, wyrok SA w Katowicach z dnia 21 maja 2015 r., sygn. I ACa 104/15). Zatem określenia „zatrzymanie” i „postój” charakteryzują się stosunkowo krótkim czasookresem, zakładają pewnego rodzaju chwilowość. Natomiast w niniejszej sprawie zamiarem poszkodowanego było dłuższe parkowanie i okresowe nie kontynuowanie ruchu pojazdu, bowiem pojazd przebywał na parkingu kilka godzin, a P. G. odpoczywał w kabinie. Co więcej do zaistnienia szkody nie przyczynił się pojazd jako całość, szkoda nie miała żadnego związku ze źródłem napędu samochodu, ale z niezależnie funkcjonującym urządzeniem grzewczym.

Jednocześnie stanowisko pozwanego, iż odpowiedzialność na podstawie art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych występuje wyłącznie w sytuacji, gdy zostanie wykazana wina osoby, za którą ubezpieczyciel ponosi

odpowiedzialność w rozumieniu art. 415 k.c. należy uznać za mylne, gdyż jest to również odpowiedzialność na zasadzie ryzyka.

Co więcej, wbrew twierdzeniom strony powodowej, nieprawidłowo działający system gazowego ogrzewania postojowego T. E. 2400 o nr E24 324- (...) produkcji (...), nie stanowił części składowej pojazdu I. (...) o nr rej. (...). Część składowa rzeczy nie może być odrębnym przedmiotem własności i innych praw rzeczowych, co oznacza, że dzieli ona swoje losy prawne z rzeczą główną. W szczególności oznacza to niemożność odrębnego wyzbycia się własności części składowej w oderwaniu od rzeczy, z którą stanowi całość bez zmiany przeznaczenia części składowej. Poszczególne elementy muszą być zespolone ze sobą w sposób trwały bądź wykluczający ich doraźny demontaż i nie mogą być wykorzystane bez daleko idących przeróbek oraz ingerencji w jej mechanizmy jako urządzenia samodzielne. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 listopada 2012 r., sygn. I ACa 615/12).

Z ustaleń poczynionych przez Sąd wynika, że przedmiotowe urządzenie i pojazd nie stanowiły nierozzerwalnej całości. Przede wszystkim system ogrzewania postojowego nie był fabrycznie zamontowany w pojeździe, stąd nie stanowił oryginalnego urządzenia będącego standardowo na wyposażeniu (...). Wskazuje to na niezależność ogrzewania postojowego od pojazdu jako całości i niemożność uznania go za część składową pojazdu I. (...) o nr rej. (...).

Strona powodowa podnosiła również, że niezależnie od powyższych okoliczności, właścicielowi pojazdu M. F. można przypisać odpowiedzialność na zasadzie winy. Zgodnie z brzmieniem w art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Jednocześnie zdaniem Sądu, stanowiska strony powodowej nie sposób uznać za słuszne.

Przede wszystkim prowadzący przedsiębiorstwo (...) przeprowadzał przeglądy systemu ogrzewania postojowego, a te nie wykazywały istotnych nieprawidłowości oraz nie wychwyciły błędów montażowych i instalacyjnych. Co więcej, kluczowe znaczenie należy przypisać okoliczności, iż w Polsce nie istnieją regulacje prawne nakładające na użytkownika przedmiotowego urządzenia obowiązek okresowych przeglądów co dwa lata. Zatem M. F. nie był zobligowany do regularnego sprawdzania systemu grzewczego. Okoliczności te wskazują, iż nie zaszyły przesłanki wskazujące, że M. F. nienależycie utrzymywał pojazd, a w szczególności nieprawidłowo przeprowadzał konserwację kabiny i systemu grzewczego zamontowanego w pojeździe, a zatem nie można uznać go za winnego wyrządzenia przedmiotowej szkody i oparcia jego odpowiedzialności o zasadę wyrażoną w art. 415 k.c.

W związku z powyższym Sąd uznał, iż pozwany (...) S.A. w W. nie ponosi odpowiedzialności co do zasady, a zatem niecelowe byłoby analizowanie na podstawie art. 446 § 4 k.c. jaki był rozmiar cierpień doznanych przez powódkę D. L..

W świetle powyższego Sąd oddalił powództwo i orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie drugim wyroku. Niewątpliwie w niniejszym postępowaniu za stronę przegrywającą należało uznać powódkę D. L.. Postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2015 r. powódka została zwolniona od opłaty stosunkowej od pozwu powyżej kwoty 1.500 zł.

Zgodnie z art. 98 § 1 i § 2 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W związku z tym, że pozwany był reprezentowany w niniejszym postępowaniu przez profesjonalnego pełnomocnika Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie wyżej powołanych przepisów prawa orzeczono jak w sentencji wyroku.

SSO Jolanta Czajka-Bałon